

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek

W. G. wch. założenie herb: 1998.  
A. Rejzowa oprac. z karty 2014



LWP

z d. UCHMAN-LEMCIO Genowefa  
zam. Szlezak (od 1945r)

LEMCIO przegrane nazwisko po g'ezwie  
na Syberii

738/48K

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

738/WSK

L4P

z d. UCHMAN - LEMCIŃ Genowefa  
przebr. po ojeździe

zom. Szlezak (od 1945r.)

I./1. Relacja ✓ K. 2, S. 1-4

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K 4, S. 4

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 3

VI. Fotografie ✓ 1.

# I/1 Releacja

Releacja własna Szlezak Genowefy z d. Uchman  
(także przybranie nazwisko po ożyciu Lemcio)  
spitzgokalne według schematu releacji o wojennej służbie  
kobiet - żołnierzy w I i II Armii Wojska Polskiego u l. 1939-1945  
podpisana Genowefa Szlezak z datą 10 VI 1947 r.  
rękopis, oryg. k. 2, s. 1-4

Releacja Szlezak Genowefy z d. Uchman przekazana do Fundacji  
Imienia Królowej u 1989 r.



Ila/h

**Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy  
w I i II Armii Wojska Polskiego  
w latach 1939-1945**

Relację można również sporządzić w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu, ale nie rozdzielając opisu na poszczególne punkty.

**I. DANE OSOBOWE**

1. Nazwisko / także panińskie z datą zmiany /, imiona

Szlerak Benoweka z domu Uehman-Lemcio. 28.10-45r. ślub.

2. Data i miejsce urodzenia / w przypadku wsi podać powiat /

12.04.1924r. Chodaczków W. pow. Tarnopol

3. Imiona rodziców, nazwisko panińskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej

Antoni i Maria z d. Trojnar rolnicy

4. Obecny adres składającej relację, nr telefonu

kod. 48-384 Nowaki 60 woj. Opolskie

**II. DANE ŚRODOWISKOWE**

1. Wykształcenie / nazwy szkół i lata ich ukończenia /

Średnie, Gimnazjum żeńskie w Tarnopolu

2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem

Chodaczków W. pow. Tarnopol

3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem / nauka, praca - jaka ?/

Uczyłam się w Tarnopolu w gimnazjum

4. Przynależność do ZHP, PWK, PCK, Związek Młodzieży Wiejskiej, Sodalicja Mariańska

Do ZHP i PCK.

I/1/2

### III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna.

### IV. DANE Z OKRESU LAT 1939-1945

Nauka, praca, udział w konspiracji / jakiej ? /

Sybir, od 1943 Wojsko Polskie

1. Kiedy i w jakich okolicznościach znalazła się w ZSRR ? / wywiezienie, aresztowanie, ewakuacja, miejsce pobytu - charakter pracy /

10 lutego 1940r. zostałam wywieziona z rodziną za Ural. Krasnojarskiej Kraj, Dawostkiy rejon, Ust. Derbino lespronehos. Ojczym (ojca już nie miałam.) pracował w lesie. Ja uczyłam się w rosyjskiej szkole a potem pracowałam w złotku, gdzie były polskie dzieci.

2. Moja droga do wojska polskiego / mobilizacja, zaciąg ochotniczy /

W 1943 roku we wrześniu zostałam powołana do służby wojskowej

3. Data rozpoczęcia służby w wojsku i data zdemobilizowania.

Powołana 15.10-43r. zdemobilizowana 28.10-45r. ?

4. Nazwy kolejnych jednostek, w których odbywała służbę wojskową

Cały okres służby wojskowej byłam w Sam. Kom. Łączności 2-dyw. im. H. Dąbrowskiego.

5. Jakie wykonywała zadania i jakie zajmowała stanowiska w wojsku

Telefonistka i telegrafistka

6. Jakie przeszła przeszkolenie w wojsku / szkoły, kursy, itp. /

Nauka na telegrafii.

7. W jakich bitwach brała udział / miejscowość, data, odniesione rany i kontuzje, gdzie i kiedy ? /

Bratam udzielił we wszystkich bitwach, które dy przechodziła 2-dyw. W.P. Oerguwicie praując w Eermosei. Przeszłam cały szlak bojowy 2-dyw. od Siele do Belina. Zostałam zdem. w Kielecach.

8. Stopień wojskowy w chwili demobilizacji i obecnie / data /

Plutonowy 28. września 1945r. —

9. Odznaczenia bojowe, państwowe i społeczne

Medal „Zastępny na Polu Ekwoaty” za „Warszawę”, za „Odra Nysa Battali”  
Za pracę w Radzie Narod. Odrzymatom „Krzyż Kawalerski”

## V. ŻYCIORYS POWOJENNY

1. Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne.

Po zdemobilizowaniu we wrześniu 1945r. wyszedłem za Marię, za kolegą z wojska. Moja rodzina była jeszcze na Sybirze, a rodzina męża, Józefa Szlerak, została zamordowana przez bandy Ukraińskie koto Kamionki Strumitowej. Ocalał tylko Ojciec, który był w Roszowie. Mąż mój był młynarzem. Mielni swój własny młyn na wschodzie, który tenar został za granicą.

Pojechaliśmy więc w okolice Nysy i tu osiedliśmy się w Nowakach we młynie, który potem splanacaliśmy Państwu.

Mari pracował we młynie ja zajmowałam się domem i dziećmi.

2. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się po wyjściu z wojska.

W styczniu 1947 mój mąż został aresztowany przez U. B. było to przed referendum 3x tak. Zwolniony po interwencji gen. Zawadzkiego w 1953r. unieważnili nam akt własności i wysiedlili. Wrociliśmy

3. Obecne źródło utrzymania / emerytura, renta z ogólnego stanu zdrowia, <sup>w 1957 roku.</sup> renta inwalidzkiego wojennego, renta rolna, renta wdowia, proszę uwzględnić grupy inwalidztwa /

Obecnie jestem wdową, utrzymuję się z renty po mężu

4. Obecny stan zdrowia Cierpię na bóle stawów i kręgosłupa, niedotlenienie mięśnia sercowego, a przede wszystkim nerwica.

5. Z jakiego rodzaju służby zdrowia korzystała *Wiejski Ośrodek Zdrowia, chodzi do lekarza prywatnie, jeśli zachodzi taka potrzeba, a dentystę płaci prywatnie w Ośrodku niema dentysty.*

6. Czy była represjonowana po wojnie / sama autorka lub jej rodzina, aresztowania, śledztwo, okoliczności, data, miejsce / *O tym napisałam w pn 2-gim*

*Jeszcze tylko dodam, że mój mąż Józef Szlerak był odznaczony „Krzyżem Grunwaldu” III kl. za zasługi bojowe a jednak był aresztowany w styczniu 1947r.*

7. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególnie sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci - ich wykształcenie, zawody, zajmowane stanowiska. *Matka moja z młodszym rodzeństwem wróciła ze Sybiru w - 47r. Ojciec zmarł w - 41r na Sybirze. Osiedlili się w okolicy Kłodzka. Za duży majątek porzuceni na wschodzie otrzymali tutaj małą chatkę i parę ha pola. Było im 6 ciotko.*

*Dzieci moje ukończyły szkoły średnie. Żadne nie zajmują ekonomicznego stanowiska. Córka jest położnicą, syn obecnie ma swój sklep druga córka bez pracy, syn w Agencji Rolnej*

Pożądane załączenie :

- dokumentów, wspomnień i fotografii dotyczących okresów przedwojennego, kampanii wrześniowej oraz okresu wojennego.
- wykazu książek i artykułów, w których wzmiankuje się o służbie wojskowej autorki relacji i o jej formacji. *W archiwum Wojska Polskiego jest zapis o mojej służbie wojskowej. W wojsku służyłam pod nazwiskiem Lemcio, to nazwisko po ojczyźnie.*

Czytelny podpis

Genowefa Szlerak

Data 10.06 - 1997r.

II

## Materiały uzupełniające relację

† Szlezak Genowefa z d. Uchman (12.04.1924-)  
oprac. Anne Szelewiez w: Kobiety - żołnierze 1 i 2 AWP  
biografie i wspomnienia, red. S. Wójcik, Lublin 2010, s. 195-198  
fot. mps, ksero, k. 4. s. 4





II / 1

cenie w ratowaniu życia ludzi: *The Florence Nightingale Medal*. W 1968 roku została matką chrzestną statku „Zamość”. Zmarła w Miłakowie, w woj. olsztyńskim.

Dwaj synowie: Janusz i Zbigniew mieszkają w Zamościu, córka Maria – w Szwajcarii.

Najstarszy brat, Andrzej Porajski, po wojnie został oficerem zawodowym. Zamieszkał z żoną i synem Markiem w Poznaniu. W 1964 r. został awansowany do stopnia generała brygady. Zmarł w 1982 r. Brat Jerzy osiedlił się po wojnie w Warszawie, skończył SGPiS. Nie żyje już. Jego córka, Maria, jest dziennikarką, syn Henryk – absolwent WAT – od 2005 r. jest w randze generała brygady. Tadeusz Porajski w czerwcu 1947 r., po przeszło 7. latach tułaczki wrócił do Polski, do domu swoich dziadków w Ostrowi Mazowieckiej, gdzie powróciła już matka. Skończył Politechnikę Warszawską. Pracował jako inżynier w Zakładach Mechanicznych „URSUS”. W ostatnich latach pracy zawodowej zajmował stanowisko dyrektora produkcji Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „URSUS”. Odszedł na emeryturę po 37. latach odpowiedzialnej, uczciwej pracy.

Wszystkie dzieci Henryka i Janiny Porajskich: Halina, Andrzej, Jerzy i Tadeusz, walczyły w II wojnie światowej. Wszyscy wrócili z wojny do Polski. Również matka powróciła z deportacji. Ojciec pozostał na zawsze na Syberii, gdzie zmarł z wycieńczenia i głodu.

*Na podst.: wspomnień Haliny Porajskiej-Szczudłowskiej spisanych przez Stanisława Czerwińskiego, relacji Jerzego i Tadeusza Porajskich (braci Haliny Szczudłowskiej) i relacji Anny Szelewicz*



**SZLEZAK Genowefa z d. Uchman  
(12.04.1924)**

Urodziła się w Chodaczkowie Wielkim, pow. Tarnopol. Jest córką Antoniego Uchmana i Marii z d. Trojnar. Ojciec był legionistą Piłsudskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewckiej 1920 roku w obronie Kresów Wschodnich. Jako żołnierz Legionów otrzymał działkę ziemi na Wołyniu, jednakże ojciec jego (dziadek Genowefy) nie chciał tam zamieszkać. Zakupił ziemię z parcelacji w Chodaczkowie

Wielkim. Była to duża wieś, zamieszkała przez polskich osadników wojskowych i kolonistów.

W 1928 roku, gdy Genowefa miała 4 lata, ojciec ciężko zachorował; po operacji we Lwowie zmarł. Matka została z trójką dzieci. Syn

II/2

Edmund miał 3 lata, najmłodsza córka Irena zaledwie 2 lata. W 1929 r. wyszła powtórnie za mąż za Michała Lemcio, z którym miała czworo dzieci: syna i trzy córki.

Genowefa Uchman, uczęszczała do szkoły powszechnej w Chodaczkowie. W Tarnopolu skończyła gimnazjum żeńskie.

W 1939 roku miała zaledwie 15 lat, ale dobrze pamięta wrzesień tego roku. W niedzielę 16. września przez Tarnopol przemierzali się żołnierze Wojska Polskiego w kierunku Zaleszczyk. Zrezygnowani, wyczerpani walkami obronnymi, uciekali do Rumunii. Wszystkie drogi były zatłoczone. Na drugi dzień, 17. września, od rana panowała cisza. Nagle dotarła wiadomość, że granicę na wschodzie przekroczyły wojska radzieckie. Był to pierwszy dzień sowieckiej okupacji w Polsce wschodniej. Wkrótce w życiu Genowefy Uchman nastąpiły niespodziewane wydarzenia, które zburzyły jej dotychczasowy świat i życie całej rodziny.

10. lutego 1940 r. do drzwi zapukali rosyjscy żołnierze i ukraińscy milicjanci. Weszli do domu, odczytali wyrok: *W imieniu prawa peregulirujut was w druguju oblast*. Przed domem czekała już podwoda. Na dwóch saniach odwieziono dziewięcioosobową rodzinę na stację kolejową Chodaczków. Tak zaczęła się syberyjska gehenna. Po miesiącu dotarli do tajgi w Krasnojarskim Kraju w dalekiej Syberii, w rejonie Daurskim. Cała rodzina została zarejestrowana pod nazwiskiem ojczyma. W leśnej osadzie stały drewniane baraki, ale było ich mało. Zakwaterowano zesłańców po dwie, trzy rodziny w jednej izbie. Mężczyzn zatrudniono natychmiast do budowy nowych baraków. Wszyscy musieli przystąpić do ciężkiej pracy w tajdze, głównie przy wycięciu drzew. Brakowało żywności, klimat dla Polaków był nie do zniesienia. Zaczęły się choroby, głównie tyfus i malaria. W grudniu 1940 r. z wyczerpania ciężką pracą i niedożywieniem zmarł na zapalenie płuc ojczym Genowefy, dotychczasowy troskliwy opiekun całej rodziny. Z braku leków nie można było go uratować. Matka została sama z siedmiorgiem nieletnich dzieci. Najstarsza Genowefa miała 16 lat, najmłodsza jej siostra przyrodnia – 2 lata. Tego, co przeszli na Syberii nie da się opisać w żadnych słowach. Genowefa szybko starała się nauczyć języka rosyjskiego, by w ten sposób zmienić pracę na korzystniejszą i wspomagać matkę w utrzymaniu dzieci. Udało się. Została zatrudniona jako rachmistrz. Obliczała metry sześciennych ściętych drzew.

Wiadomość o utworzeniu armii Andersa nie dotarła do leśnej osady. Dopiero w maju 1943 r. przywieziono karty mobilizacyjne do wojska. W pierwszej kolejności dla chłopców, a w sierpniu dla dziewcząt

i młodych kobiet. Wśród Polaków zapanowała radość, że wyrwą się z piekła, ale i żal rozstania się z rodzinami. Pierwszy wyjechał z Syberii brat, w sierpniu - Genowefa. Miała wtedy 19 lat. Siostra Irena nie mogła być przyjęta do wojska ze względu na niepełnoletniość. Do Krasnojarska nad Jenisejem dopłynęli statkiem. Tam już czekał pociąg. Dwa wagony były wypełnione kobietami. Dołączyła do nich. Jazda pociągiem do Sielc trwała dwa tygodnie.

Pobyt w sieleckim obozie rozpoczęły badania lekarskie. O przydziale do jednostek decydowała komisja poborowa. 15. września 1943 r. Genowefa skierowana została do kompanii łączności 2. Dywizji WP im. Jana Henryka Dąbrowskiego. Nie bardzo była zadowolona z przydziału, bo koleżanki poszły do batalionu kobiecego. W kompanii łączności, do której zabrał ją por. Wołodkiewicz, zastała kilkunastu mężczyzn. Była pierwszą dziewczyną. Po kilku dniach przybyło 21 kobiet i dziewcząt. Została przydzielona do plutonu sztabowego, w którym obsługiwała centralę telefoniczną i telegraf. Była też łączność radiowa, ale należała do innego plutonu.

Genowefa Uchman przeszła cały szlak bojowy 2. Dywizji Piechoty, aż do Łaby. 7. maja 1945 roku 2. Dywizja była nad Łabą. W tym dniu goniec łącznościowy przyniósł do kompanii wiadomość, że wojna skończona. W kwaterze Eisenhowera w Reims o godz. 2,40 Niemcy podpisały bezwarunkową kapitulację. Zapanowała niewiarygodna wprost radość. Były wystrzały na wiwat, uściski i pocałunki, ale i wielki żal po tych kolegach, którzy zostali po drodze i nigdy nie wrócą do swoich.

Po dwóch latach służby w wojsku wróciła do Polski. Zdemobilizowana została 28. września 1945 r. Wyszła za mąż za Józefa Szlezaka, który był dowódcą grupy radiotelegrafistów w tej samej kompanii łączności. Mąż pochodził z Miłki Szlacheckiej k. Lwowa, w której rodzice byli właścicielami młyna. Jego matkę, brata i trzy siostry zamordowali ukraińscy nacjonaliści. Zarabiali wszystkich siekierami. Ojciec uniknął śmierci, gdyż był w tym czasie w Rzeszowie. Genowefa i Józef Szlezakowie nie mieli gdzie zamieszkać po ślubie. Ich rodzinne miejscowości znalazły się za granicami Polski. Poszukiwali możliwości osiedlenia się i urzędzenia życia. Osiedlili się w Nowakach, koło Nysy, w młynie, który dostali jako rekompensatę za mienie pozostawione na Kresach. Młyn był mały, nierentowny. W 1954 r. zostali wysiedleni, młyn zabrała spółdzielnia. Zamieszkali w Reńskiej Wsi. Zaczęła się poniewierka w Polsce, o której marzyli i do której z dalekiej Syberii przyszli frontową drogą. Pomocy z nikąd nie mieli. Nikogo nie obchodziło, że mają dwoje małych dzieci: siedmioletniego

11/4

syna i ośmiomiesięczną córkę. Mąż znalazł pracę w Koźlu i tam dojeżdżał. Dopiero w 1957 r., po przemianach politycznych 1956 roku, zwrócono im młyn. Mogli powrócić do Nysy.

Syberia, droga frontowa i niespodziane przeżycia lat powojennych w Polsce, do której za wszelką cenę, z narażeniem życia chcieli powrócić, pozostawiły trwałe ślady. Został żal, który pogłębia fakt, że dziś nikt już nie chce pamiętać o losach syberyjskich zesłańców, kresowych Polaków, którzy w 1939 r. znaleźli się pod okupacją sowiecką. A było ich tak dużo i tak wiele wycierpieli na wygnaniu. To, że do Polski przyszli ze wschodu, nie z zachodu, nie zależało od nich. Droga ze wschodu była ich jedyną szansą powrotu do ojczystego kraju. To wciąż bardzo boli.

Brat Edmund służył w 1. Dywizji Kościuszkowskiej, w batalionie sanitarnym. Z powodu złego stanu zdrowia po roku został zwolniony ze służby. Powrócił do matki do Krasnojarska. W 1947 r. z matką i młodszym rodzeństwem powrócił do Polski. Osiedlili się w Starej Łomnicy, k. Kłodzka. Zmarł w 1991 roku. Siostra Irena wyszła za mąż za kolegę, który wrócił z frontu ranny i został inwalidą. Zamieszkali w Łodzi. Mąż nie żyje, zmarł w 1993 r. Genowefa Szlezak mieszka sama w domu przy nieczynnym dziś młynie w Nowakach. Ma czworo dzieci, które wyjechały do miasta. Opiekują się matką w miarę potrzeb. Koledzy frontowi rozproszyli się po całej Polsce. Wszyscy, z którymi utrzymywała kontakt, mieli trudne warunki po powrocie z wojny. Dziś ma już tylko dwie bratnie dusze z 2. Dywizji: Antoniego Sobeckiego z Wrocławia i Annę Szelewicz z Warszawy.

*Na podst. relacji Genowefy Szlezak i Anny Szelewicz*



**ŚWIERCZYŃSKA-PECIAK Jadwiga**  
z d. Łukaszewicz (17.12.1922)

Urodziła się na Kresach Wschodnich w miejscowości Ściganie, pow. Lida, woj. Grodno, jako córka Władysława Łukaszewicza i Heleny z d. Sawickiej. Ojciec przez całe życie pracował na kolei; zajmował stanowiska kierownicze. Matka zajmowała się krawiectwem.

W 1940 r. ukończyła w Lidzie ogólnokształcącą szkołę średnią i równoległą szkołę zawodową szoferów-mechaników. W latach nauki szkolnej przez 7 lat należała do Związku Harcerstwa Polskiego. Jako absolwentka tej szkoły została skierowana do pracy w kolumnie samochodowej PKS w Brześciu nad Bugiem. Miała wówczas 18 lat.

q. 738/16SK

zam. Szczęzek Genowefa  
z d. Uchman  
Lemeio przybr. po ożyciu

✓  
wypisy ze źródeł  
nazwiskowe karty informacyjne 3

2

T. 738/USK

LWP

ŚLĘPIAK Genowefa z. 1915r.

z d. Uchmen

przebr. nazwisko po ożyciu Lemcio

Była córką Antoniego Uchmiana, był Lejciec w  
Pińskim. Genowefa była w wieku 4 lata w 1928r.  
zmarł jej ojciec. Matkę postronnie wyszła za mąż  
10 II 1940r. rodzina została uprowadzona na Sybir  
opócz Genowety jej brat i siostra. Cała trójka dzieci została  
zarejestrowana pod nazwisko ojczyma. Powołana do wojska  
na nazwisko Lemcio 15 IX 1943r. w kompanii łączności  
z Dyw. w P. im. H. Dąbrowskiego. Pełniła służbę jako  
telegrafistka. Przesłała cały szlak bojowy z Dyw. Piechoty  
Zdemobilizowana 28 IX 1945r. wyszła za mąż za pozost.  
członka dowódcy grupy telegrafistów z korp. łączności.

A. Roji 2014

zob. Relacja, T. 738/USK

i

T. 738/68K

LUP

SZLERAK Genowefa  
z d. Uchmeh (12.04.1924-)

Biogram oprac. Anna Szeleńiec

1939

1945

zob

Kobiety - żołnierze 1 i 2 Armii WP  
biografie i wspomnienia, red. M. Uójcick  
Lublin 2010, s. 195-198

A. Rejl 2014

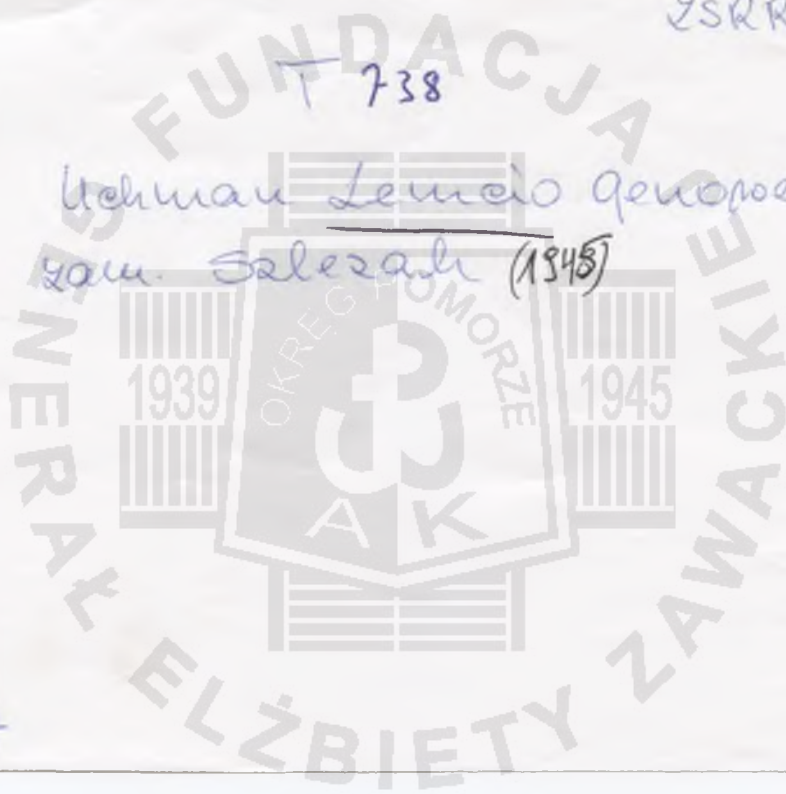
a  
1 fot

ZSRR d6P

T 738

Welman Lemelo genoprofa  
zau. Szlezali (1945)

seth 97





T. 738 / WSK

LWP

zd. LICHMAN - LEMCIO po ojeździe

Geroweta

Zam. Szlezak (1945r)

VI Fotografie

1. Zolj. grupowe, 2 Dyw. Wojska Polskiego,  
Lipiec 1945r., reprint, (13x10) szt. 1

Z. Świtajko 2014r.



1. WSK - Jędrski osobowe
2. T. 738 / WSK
3. nepr., 13x 8,8
4. brak
5. UCHMAN - LEMCIO Gerzowefa  
zem. Szlezak
6. Lipiec 1945 r.
7. brak
8. Kwagi; opis ma odwrocie fotopr.  
Pluton sztabowy Sam. Kom. Łączności  
2 Dyw. Wojska Polskiego



Plut. sztabowy Sam. Kom. Łączności 2. dyw.  
Wojska Polskiego.

Po środku siedmiu dow. plut. por. Leonow  
Po jego prawej ręce ja. t.j. Bemoweho Silerak  
i Marysia Babiarz. Po lewej - Stemia  
Włodnicka i Janka Wielicka.

~~Lemcio Gierokofa~~

zd. Uch mara

Zam. Silerak

LWP  
T.738/10X

lipiec 1945 r.

FUNDACJA

\*Ar  
Armii Krajowej Pomorskie  
87. "Brat Wojskowej Szkoły Polak"  
W. Gali... 2  
tel.: 65-2...  
REGON 870802722

**MEMORIAL**  
General Marii Wittek



48-384 Nowaki 60  
woj. opolskie

plet.

**LEMCIO** Genowefa

zd. Uchman  
zam. Szlezak

LWP

Opiekun

738/WSK  
21

UCHMAN-LEMCIO Genowefa

